

PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 157 Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, piątek 12 lipca 1929 r.

TREŚĆ: Z. S. R. R. a sprawy zagraniczne: Stosunki polsko-gdańskie a Z. S. R. R. — Polska a Z. S. R. R. —
Notatki i informacje: Różne. — Artykuły nieuwzględnione.

Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE.

STOSUNKI POLSKO-GDAŃSKIE A Z. S. R. R.

Prawda 10.VII., w związku z przyjazdem delegacji senatu gdańskiego do Z. S. R. R., pisze: Kapita-listyczni grabieżcy — twórcy rabunkowego Traktatu Wersalskiego nie liczyli się z wolą ludności gdańskiej, podobnie, jak nie liczyli się z dążeniem innych narodowości. Cynicznie złamali zasadę prawa narodów do samostanowienia o swym losie. Gdańsk, 95 proc. ludności którego stanowią Niemcy został oderwany od Niemiec i przeistoczony w Wolne Miasto, zmuszono je do zawarcia unji celnej z Polską i do powierzenia Polsce prowadzenia swoich spraw z dziedziny polityki międzynarodowej.

Polska stale dąży do rozszerzenia swych praw w stosunku do Gdańska, pozbawionego w rezultacie wszelkiej samodzielności. Gdańsk zdaje sobie sprawę z różnicy, jaka istnieje między sytuacją państw imperialistycznych a Związkiem Sowietów, nieustannie opowiadającym się za rzeczywistym samookreśleniem narodów, występującym przeciwko wszelkim nacjonalistycznym presjom. Przyłączenie Gdańska do protokołu moskiewskiego, oddzielnie od Polski, świadczy o tem, że Gdańsk nie chce wyrzec się swych praw suwerennych na rzecz Polski, pragnącej zmienić port gdański w swoją morską bazę wojenną przeciw Z. S. R. R.

Izwiestja 7.VII. zamieszczają z okazji przyjazdu gdańskiej delegacji do Moskwy artykuł, w którym oświadczają, iż w ciągu dwóch i pół lat, które upłynęły od chwili nawiązania bezpośrednich stosunków między wolnym miastem a ZSRR, opinia sowiecka miała kilkakrotnie okazję do stwierdzenia wagi, którą rząd i opinia gdańska przywiązują do rozwoju stosunków gdańsko-sowieckich. Przyłączenie się rządu gdańskiego do protokołu moskiewskiego stanowi nowy krok na drodze ku wzmocnieniu między Gdańskiem a ZSRR. Stosunki gospodarcze między miastem a ZSRR rozwijają się pomyślnie, istnieją również przesłanki dalszego rozwoju tych stosunków. Opinia sowiecka spodziewa się, iż pobyt prezydenta Sahma i członków rządu gdańskiego na terytorjum

ZSRR będzie stanowił ważki czynnik rozwoju przyjaźni gdańsko-sowieckiej.

Izwiestja 7.VII., donosząc w depeszy z Warszawy (Bratina) o wyjeździe delegacji gdańskiej do Moskwy, nazywają członków delegacji „ministrami gdańskimi”.

POLSKA A Z. S. R. R.

Izwiestja 7.VII. piszą w depeszy z Warszawy (Bratina), iż polskie koła rządowe, które postanowiły nie dopuścić udziału delegatów sowieckich w zjeździe Polaków zagranicznych, odczuwają zaniepokojenie z powodu odbywających się w ZSRR wyborów. Objawem tego zaniepokojenia jest dwulicowy artykuł, ogłoszony przez „Epokę”.

Prawda 6.VII. donosi o zakończeniu obrad zjazdu Polaków USRR w Kijowie. W ostatnim dniu obrad wszyscy mówcy protestowali przeciwko decyzji organizacyjnego komitetu warszawskiego zjazdu Polaków zagranicznych o niedopuszczeniu sowieckich delegatów na ten zjazd, oświadczając, iż organizacje faszystowskie obawiają się prawdy o związku sowieckim. Zjazd uczcił przez powstanie pamięć rewolucjonistów, którzy zginęli w walce o wyzwolenie proletariatu i wybrał delegację na zjazd warszawski w składzie: mieszkanki wsi Hreczany w okręgu Proskurowskim Chomskiej, współpracownika „Sierpa” Wiszniewskiego, berdyczowskiego robotnika Szewiatowskiego, członka C. K. W. USRR Szymańskiego i marchlewskiego robotnika Rakowskiego. Zamykając obrady zjazdu Skarbek wygłosił przemówienie, w którym oświadczył, iż zjazd reprezentował wolę polskich mas pracujących USRR. Zjazd zerwał maskę z faszyzmu polskiego i powziął mocną decyzję o tem, iż głos Polaków sowieckich będzie musiał być wysłuchany w Warszawie. Po zamknięciu zjazdu delegaci odśpiewali „międzynarodówkę” w języku polskim.

Prawda 6.VII. podaje szczegóły zakończenia obrad wszechbiałoruskiego zjazdu Polaków w Mińsku. Powzięto uchwałę, w której zjazd stwierdził swe obu-

PRZEGLĄD PRASY Z S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 157 Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, piątek 12 lipca 1929 r.

TRESC: Z. S. R. R. a sprawy zagraniczne: Stosunki polsko-gdańskie a Z. S. R. R. — Polska a Z. S. R. R. — Notatki i informacje: Różne. — Artykuły niemieckojęzyczne.

Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE

STOSUNKI POLSKO-GDAŃSKIE A Z. S. R. R.

Przed 10 VII, w związku z przyjazdem delegacji senatu gdańskiego do Z. S. R. R. pisał: Kamil Litwin Głębicki — twórcy radunkowego Traktatu Wersalskiego nie liczyli się z wola ludności gdańskiej, podobnie jak nie liczyli się z daniem naradowości. Czynnie klamali zasadę praw narodów do samostanowienia o swym losie. Gdańsk, 25 próc ludności którego stanowi Niemcy został oddany w ręce Niemiec i przekształcony w Wolne Miasto. Zmuszono je do zawarcia mił celnej z Polską i do powierzenia Polsce prowadzenia swoich spraw a dziejiny polityki międzynarodowej.

Polska stała się do rozstrzygnięcia swych praw w stosunku do Gdańska, pozostawiona w rezultacie wszelkiej samodzielnosci. Gdańsk stał się obiektem polityki, jaka istnieje między sytuacją państw imperialistycznych a Związkiem Sowieckim, nieustannie opowiadającym się za rozczwysłem samookreśleniem narodów, występującym przeciwko wszelkim nacjonalistycznym presjom. Przyłączenie Gdańska do protokółu moskiewskiego, oddaliśmy od Polski i wiodły o tem, że Gdańsk nie chce wyzwać się swych praw suwerennych na rzecz Polski, przynajmniej nie pod gdański w swoją morską bazę wojenną przelot. Z. S. R. R.

12 lipca 1929 VII zamieszczają z okazji przyjazdu gdańskiej delegacji do Moskwy artykuł w którym stwierdzają, iż w ciągu dwóch i pół lat które upłyły od chwili narządzenia bezpośrednich stosunków między wolnym miastem a ZSRR, opinia sowiecka miała kilkakrotnie okazję do stwierdzenia woli, która jest i opinia gdańska przywiązania do rozwoju stosunków gdańsko-sowieckich. Przyłączenie się do gdańskiego do protokółu moskiewskiego stanowi nowy krok na drodze ku wzmożeniu między Gdańskiem a ZSRR. Stosunki gospodarcze między wolnym miastem a ZSRR rozwijają się pomyślnie, istnieją również przesłanki dalszego rozwoju tych stosunków. Opinia sowiecka zgodziła się, iż byłoby przydatnym, gdyby i członków zarządu gdańskiego na terytorjum

ZSRR będzie stanowił w pełni czynnik rozwoju polityki gdańsko-sowieckiej.

12 lipca 1929 VII, donosząc w debacie z Warszawy (Bratins) o wyjeździe delegacji gdańskiej do Moskwy, nazywając członków delegacji „ministraimi gdańskimi”.

POLSKA A Z. S. R. R.

12 lipca 1929 VII pisał w debacie z Warszawy (Bratins), iż polskie kółka rządowe, które postawiły nie dopuścić udziału delegatów sowieckich w zjeździe Polaków zagranicznych, odczuwają zaniepokojenie z powodu odbywających się w ZSRR wyborów. Opinia wem tego zaniepokojenia jest dwulicowy artykuł, ogłoszony przez „Epkę”.

Przed 6 VII donosi o zakończeniu obrad zarządu Polaków USRR w Kijowie. W ostatnim dniu obrad wszystkie mowy protestowały przeciwko decyzji organizacyjnego komitetu warszawskiego zjazdu Polaków zagranicznych o nieopuszczeniu sowieckich delegatów na ten zjazd, oświadczając, iż organizacja karytowiska opowiada się za prawdy o związku sowieckim. Zarząd uczył przez powstanie pamięć rewolucjonistów, którzy zginęli w walce o wyzwolenie polski i wypisał delegację na zjazd warszawski w składzie: mieszkaniec wsi Hirczany w okręgu Proskurówskim Chomskij, współpracownik „Sierpa” Wiszniewskiego, berdyuzowski robotnik Szawitow-skiego, członek C. K. W. USRR Szymanski i mar-chlewskiego robotnika Rakowskiego. Zamysłać o brach zarządu Szarbak wygłosił przemówienie, w którym oświadczył, iż zjazd reprezentował wole polskich mas pracujących USRR. Zarząd zerwał maskę z twarzy polskiego i powziął mocną decyzję o tem, iż głos Polaków sowieckich będzie musiał być wysłuchany w Warszawie. Po zamknięciu zjazdu delegacja odpławiła „międzynarodówkę” w języku polskim.

Przed 6 VII podaje szczegółowy zakończony obrad warszawskiego zarządu Polaków w Mińsku Powzięto uchwałę, w której zjazd stwierdził swe obu-

rzenie z powodu niedopuszczenia sowieckich delegatów na zjazd warszawski, poczem obrano delegatów, którzy reprezentować mają na tym zjeździe Polaków z BSRR. Członek organizacyjnego komitetu mińskiego zjazdu Rostenis oświadczył korespondentowi „Prawdy”, iż burżuazja polska nie zyska nic na niedopuszczeniu sowieckich delegatów na zjazd warszawski, gdyż przekona to robotników, iż burżuazja dąży do ukrywania prawdy o ZSRR.

Prawda 5.VII. w art. (Bolesława Przybyszewskiego) p. t. „Oczekujemy odpowiedzi” donosi o ukończeniu obrad wszechrosyjskiej konferencji Polaków w Moskwie. Konferencja ta reprezentowała wolę 200 tysięcy Polaków, zamieszkałych w R. S. F. S. R. W żadnym innym państwie wybory delegatów na zjazd warszawski nie miały tak powszechnego i demokratycznego przebiegu jak w Z. S. R. R. Zrozumiałe jest oburzenie ludności polskiej z powodu niedopuszczenia jej delegatów do Warszawy. Pewne pisma polskie dowodzą, iż nikt sowieckich delegatów do Warszawy nie zapraszał. Twierdzenia te mijają się z prawdą, gdyż redakcje sowieckich pism „Sierp”, „Orka” i „Głos Młodzieży” otrzymały zaproszenia organizacyjnego komitetu zjazdu. Pismo ogłasza tekst tego zaproszenia oraz tekst pisma organizacyjnego komitetu warszawskiego zjazdu do komitetu polskiego w Moskwie, stwierdzając, iż treść tego pisma mija się z treścią komunikatu, ogłoszonego przez ten sam

komitet organizacyjny w prasie polskiej. Decyzja organizacyjnego komitetu świadczy, zdaniem pisma, iż ludność polska Z. S. R. R. miała rację, demaskując kontrewolucyjny charakter faszystowskiego zjazdu.

Prawda 5.VII. donosi, iż wszechrosyjski zjazd Polaków w Moskwie wybrał na zjazd warszawski delegację w składzie syna znanego polskiego pisarza Przybyszewskiego, Leśniewskiego, Rostonisa i Ruszkiewicza.

Cała prasa sowiecka z pierwszych dni lipca uwzględniła bardzo obszernie kwestję udziału delegatów sowieckich w warszawskim zjeździe Polaków zagranicznych, domagając się we wcześniejszych artykułach udziału sowieckiej delegacji w zjeździe, wbrew decyzji organizacyjnego komitetu zjazdu, w późniejszych zaś ograniczając się do twierdzenia, iż decyzja organizacyjnego komitetu zdemaskowała obłudę polskiego faszyzmu.

Izwiestja 7.VII. zamieszczają z okazji 6-tej rocznicy ogłoszenia konstytucji związkowej ZSRR rysunek, który podkreślić ma różnicę, istniejącą między światem sowieckim a światem kapitalistycznym. Na rysunku tym Polska przedstawiona jest w postaci psa podjudzanego przez „imperjalistów” przeciwko Z. S. R. R.

NOTATKI I INFORMACJE

RÓŻNE.

Izwiestja 3.VII donoszą, że centralny urząd budownictwa kolejowego opracował projekt inwestycji, które dokonane być mają w kolejnictwie sowieckim w 1930 roku. Projekt przewiduje budowę nowych linii kolejowych na przestrzeni 4,945 klm. Ponieważ istnieją prace, które nie zostaną w roku bieżącym zakończone, w 1930 roku trwać będzie budowa 9.751 klm linii kolejowych. Z tej liczby zakończona będzie budowa 1.352 klm. Realizacja projektu spowoduje wydatki w wysokości 294.6 milionów rubli. Rozpocznie się budowa linii Kotłas—Soroka, Tomsk—Jenisejsk, Wołokołamsk—Witebsk, Czardżuj—Nowourgiencz, Orenburg—Uralsk, Orenburg—Ufa, Kiziel—Perm, Ustsesolsk—Piniuga, Briańsk—Wiaźma, Aleksandrowsk—Wołokołamsk, Akmolinsk—Karağaucz, Arzamas—Kustarewka i Tuła—Zarajsk.

Poslednija Nowosti 30.VI. w art. p. t. „Rozcięty wrzód” donosi o odczycie członka grupy „Wilne kozactwo” w Pradze Głaskowa, który między innymi, oświadczył, iż grupa ta istnieje dzięki pomocy rządu polskiego, który udziela przywódcom grupy subdyj w miesięcznej wysokości 32 tysięcy koron czeskich. Oświadczenie to poczynił Głaskow na tle rozłam w grupie „Wilne kozactwo”. W art. wst. pismo określa stosunek tej grupy do Polski, jako „polityczną rozpustą” i twierdzi, iż grupa nie cieszy się żad-

nem oparciem w szerszych kołach emigracji kozackiej.

Cariskij Wiestnik 30.VI ogłasza odezwę b. następcy patriarchy Tichona na czele cerkwi rosyjskiej arcybiskupa Serafima, zwróconą przeciwko metropolicie Sergjuszowi i jego polityce cerkiewnej. Arcybiskup Serafim wzywa wiernych do wytrwania przy tradycjach, reprezentowanych przez tych biskupów, którzy nie uznali władzy metropolity Sergjusza i zostali uwięzieni przez władze sowieckie. Pismo podaje, iż po ogłoszeniu tej odeszy arcybiskupa Serafima aresztowano.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Orka, 16.VI. Z Polski faszystowskiej. — Pod znakiem świadomości klasowej. — Faszizm polski sprzedaje emigrantów kapitałowi francuskiemu. — Robotnicy Polacy w walce rewolucyjnej nie pozostają wtyle. — Świetne perspektywy rozwoju przed polską marchlewską radą wykonawczą.

Sierp, 23.VI. Siedmioletnie „Sierpa”. — Zwycięstwa wyborcze komunistów w Polsce. — Krwawy napad policji na robotników w Pabjanicach. — Pastwienie się burżuazji polskiej nad więźniami politycznymi. — Byli poddani ks. Sanguszko — dziś wolni obywatela radzieccy.

Wozroźdenje, 8.VII. Cerkiew prawosławna a marjawici.

